

Miłość jest jak opium

Maanam

Jeszcze mnie życie
Życiem nie rozgrzało
A już ciało chłodniejsze
W cień się usuwa
Coraz rzadziej się śmieję
Tęsknię za czymś ogromnie
Coś w oddali jaśniej
Kusi, wabi jak sen

Nie płaczę też już wcale
Ciało dynamiczne
Przebija tak , jak piorun
Wszystko to co złe
Serce moje twardnieje
Tęsknię jednak ogromnie
Coś w oddali jaśniej
Kusi, wabi jak sen

Miłości potrzebna jest cisza
Miłości potrzebna jest wolność
Lato jest jednak zbyt krótkie
Miłości potrzebny jest ogień
Ciągle przemykam się
Przez tyle światów i tyle rąk
Gdzie jestem nie wiem już
Tak dużo śladów, tak dużo dróg

Miłość jest jak opium
Głębokie zanurzenie
Bez dni i bez nocy
Zupełne oddalenie
Miłość jest jak opium